

Magdalena Idzikowska
Uniwersytet Zielonogórski

ZWYCZAJE JĘZYKOWE W KOMUNIKACJI GRUP INTERNETOWYCH NA PRZYKŁADZIE FORUM RODZIELSKIEGO



Przedmiotem niniejszych rozważań uczyniłam wypowiedzi osób komunikujących się na forach internetowych poświęconych rodzicielstwu. Jako przykład posłużył portal Parenting.pl określający się jako „nowoczesny wymiar rodzicielstwa”. W zdecydowanej większości użytkowników forów dla rodziców są kobiety – przyszłe i młode matki.

Uczestnicy tego typu aktu komunikacji online – podkreśla Alina Naruszewicz-Duchlińska – stanowią swojego rodzaju zbiorowość.

Więź tworzy się w oparciu o konsolidujące czynniki pozytywne. Wybór grupy świadczy o tym, że poszukuje się internautów o podobnych zainteresowaniach, będących w podobnej sytuacji. Wspólnota może mieć charakter przypadkowy i niestały. Kiedy tematyka dyskusji dotyczy zainteresowań prywatnych, osobistych, z reguły tworzy się stałe grono rozmówców¹.

Jak pisze Wojciech Burszta, więzi społeczne w cyberprzestrzeni mają charakter naskórkowy, ulotny, nie prowadzą do żadnych poważniejszych konsekwencji, są to więzi do niczego niezobowiązujące, nie mają one także sankcji społecznych tak silnych jak w rzeczywistości realnej².

W blogach i na portalach określanych jako macierzyńskie, rodzicielskie, parentingowe³ dochodzi do publicznego wyrażania indywidualnych opinii użytkowników powiązanych doświadczeniem, jakim jest rodzicielstwo. Wirtualne fora stwarzają

¹ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Internetowe grupy dyskusyjne. Wstępna charakterystyka gatunku*, „Język Polski” 2009, z. 3, s. 197.

² W. Burszta, *Internetowa polis w trzech krótkich odsłonach*, [w:] Ekran, mit, rzeczywistość, red. W. Burszta, Warszawa 2003, s. 159. Szerzej na temat społeczności wirtualnych i grupowości w Sieci pisze M. Szpunar, *Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne” 2004, nr 173 (2).

³ Od ang. *parent* ‘rodzić’.

okazję do prowadzenia rozmów, dają możliwość wymiany doświadczeń, wrażeń, informacji na tematy interesujące wszystkich przyszłych i obecnych rodziców. „Tu można się pożalić, cieszyć i rozmawiać z ludźmi w tej samej sytuacji. W poprzedniej [ciąży – M.I.] też żyłam na forum” – pisze adonis_25, jedna z użytkowników portalu Parenting.pl.

Jako „społeczność parenting.pl”, „parentingową społeczność” określa się grupę szacowaną na ponad milion aktywnych użytkowników miesięcznie, komunikujących się w obrębie portalu przeznaczonego dla obecnych oraz przyszłych rodziców i wszystkich zainteresowanych tematyką związaną z rozwojem i zdrowiem dziecka⁴. Jak wynika z informacji podanych na stronie serwisu, Parenting.pl wyróżnia się rozbudowanym forum z aktywną społecznością użytkowników, czynnie zaangażowaną w życie portalu.

Twórcami tej formy komunikowania są sami użytkownicy. W przestrzeni Internetu częściej komunikują się ze sobą matki. Pozostają w kontakcie, który służy nie tylko wymianie poglądów, informacji, dzieleniu się emocjami, ale podobnie jak w przypadku innych wspólnot (tradycyjnych) ma na celu wytworzenie i podtrzymanie więzi oraz wzajemne udzielanie wsparcia.

Socjolog Marta Olcoń-Kubicka⁵ podkreśla, że na wzór wspólnot rodzinnych, wielopokoleniowych, tradycyjnie i naturalnie uczestniczących w rozwoju rodziny, wytworzyły się wspólnoty towarzyskie, głównie matek, oparte na wymianie informacji i doświadczenia, co obserwować można w Internecie⁶. W wirtualnym świecie wspólnot rodzicielskich promowane są rozmaite działania, postawy, hasła (jak np. „macierzyństwo bez lukru”, „klub wyrodných matek”). Wyznacza je i różnicuje sposób postrzegania i realizowania macierzyństwa/rodzicielstwa, a wraz z tym proponowane trendy obecnie aktualne w Sieci. Internetowi młodzi rodzice mają możliwość wyboru spośród wielu różnych proponowanych wymiarów przeżywania własnego rodzicielstwa, starają się przy tym wyznaczać i promować swój jednostkowy i zindywidualizowany sposób realizowania tej roli życiowej, co wyrażają publicznie w komunikacji przez Internet (na forum, w blogu).

⁴ Użytkownikami serwisu są zarówno kobiety, jak i mężczyźni **poszukujący informacji** na temat ciąży, porodu, macierzyństwa oraz wychowania dzieci. Portal skupia użytkowników, którzy **otrzymują wsparcie** od momentu planowania ciąży poprzez poszczególne miesiące jej trwania do dnia porodu. Rodzice dzieci w różnym przedziale wiekowym znajdują tu pomoc i fachową poradę (zob. www.parenting.pl) [dostęp: 10.02.2015].

⁵ M. Olcoń-Kubicka, *Indywidualizacja a nowe formy wspólnotowości*, Warszawa 2009.

⁶ Paweł Rybicki wyróżnia więź naturalną (daną człowiekowi z urodzenia), stanowioną (wynika ona z narzuconych podziałów społecznych) i więź zrzeszeniową, właściwą społecznościom wirtualnym, opartą na zasadzie dobrowolnego doboru ludzi, za: M. Szpunar, *op. cit.*, s. 111-112.

Internet to pierwsze medium „zarazem pisemne i ustne, publiczne i prywatne, indywidualne i zbiorowe”⁷. Istotną właściwością wypowiedzi w obrębie wspólnoty wirtualnej, jaką tworzą rodzice, głównie matki, jest obecność słownictwa potocznego i ekspresywnego, stosowanego w sytuacji nieoficjalnego, koleżeńskiego dialogu, co zbliża tę formę komunikacji do ustnej. Treść wiadomości musi się mieścić w kręgu zainteresowań grupy⁸. W związku z familiarnym oraz kobiecym charakterem grup i wątków dominuje leksyka odnosząca się do poczęcia potomstwa, przebiegu ciąży, karmienia piersią itd., obecna również w języku potocznym, np. *zmajstrować dzidziusia/coś, działać, starać się o dzidziusia/maleństwo, niespodzianka, wpadka* (w znaczeniu ‘nieplanowana, niespodziewana ciąża’), *dostawać cycusia, być na cycu* (o dziecku: być karmionym piersią), np.:

Dziewczyny i ja trzymam za Was kciuki!!!! Sama długo **starałam się o moje maleństwo** [...] ale warto było. **Zmajstrowało się** prawie rok temu... długie zimowe wieczory sprzyjają **prokreacji** więc **działajcie** (cynka)⁹

ale chyba już w przyszłym roku **coś zmajstrujemy** bo ile można (Ardhara)

Ja tam na cud póki D. nie będzie w 100% chciał nie liczę... no chyba że naprawdę **wpadka** będzie... (kaskasto)

Marzanna Uździcka zauważa, że nadawca, używając form niewyszukanych, utartych, typowych, ułatwia odbiorcy sprawne dekodowanie tekstu. Wpływ języka mówionego, zdaniem językoznawczynie, można tu obserwować na wielu poziomach organizacji tekstu, „najwyraźniej na poziomie składniowym, leksykalnym i semantycznym, a także w planie wyrażania emocji, w którym uczestnicy dążą do przekładu pozajęzykowych sygnałów uczuć i emocji na język pisma, a które w języku mówionym w naturalny sposób realizowane są przez kody pozawerbalne”¹⁰. Wśród cech języka większości tekstów internetowych autorka wymienia tendencję do skrótowości i ekonomiczności wypowiedzi, ekspansję polszczyzny potocznej, dominującą rolę leksyki anglojęzycznej, wizualizację tego języka wspomaganą niekiedy przez elementy „języka sieciowego” (skrótów wyrazowe, symbole stanów emocjonalnych czy wyróżniki tekstowe), zacieranie się granicy między językiem mówionym a pisanim¹¹.

⁷ D. Kerckhove, *Powłoka kultury. Odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, przeł. W. Sikorski, P. Nowakowski, Warszawa 1996, s. 187.

⁸ W przeciwnym razie użytkownicy są odsyłani do innych wątków.

⁹ W cytowanych przykładach podaję treść wpisu wraz z nickiem autora. Rezygnuję z przytaczania szczegółowej lokalizacji w postaci pełnego adresu www. Na potrzeby artykułu pisownia cytowanych wpisów została poprawiona. Ingerencja nie dotyczyła interpunkcji oraz składni i stylistyki, a jedynie ortografii i stosowania polskich znaków. Z przykładów zostały także usunięte emotikony.

¹⁰ M. Uździcka, *Pogawędka internetowa – między językiem mówionym a pisanim*, [w:] *Język @ multimedia*, red. A. Dytman-Stasieńko, J. Stasieńko, Wrocław 2005, s. 503.

¹¹ *Ibidem*, s. 504.

Przekaz internetowy, jak wynika z przeprowadzonej analizy wybranych wpisów zarchiwizowanych na forum Parenting.pl¹², jest nacechowany emocjonalnie, konstytuują go bowiem odniesienia osobiste. Warstwa leksykalna staje się polem indywidualnej twórczości językowej, w ramach której powstają nie tylko ekspresywne określenia osób (matek i dzieci), ale również rozmaite sformułowania używane w potocznym, codziennym języku użytkowników forum. Przykładem słownictwa wytworzonego przez użytkowniczkę mogą być formy *testować*, *zatestować* zastosowane w znaczeniu ‘użyć testu ciężowego’¹³. W cytowanym przykładzie dostrzec można analogię do formy czasownikowej, takiej jak *zaszaleć*:

wiedziałam że nic nie ma jednak z rozrzewnienia **zatestowałam**
nie za wcześniej **testowałam** bo S był w 9dc (MalaMoni)

Ekspresywność wypowiedzi realizowana jest m.in. przez używane formy de-minutywne i augmentatywne. Forumowiczki sięgają np. chętnie po ekspresywne warianty z rzeczownikiem *kciuk* – *kciukasy*, *kciukaski*: *trzymać kciukasy*, *dołączać się do kciukasów* (przez analogię do sformułowania *dołączać się do życzeń*, *gratulacji*), *mocno zaciskać kciukasy*, *trzymać za kogoś kciukaski* (np. „trzymam mocniutko kciukaski”).

Zjawiskiem kontrastowym jest sięganie po słownictwo oficjalne oraz terminologię (np. *prokreacja*, *zapłodnienie*, *plód*) i wprowadzanie tego typu leksyki do swobodnej wypowiedzi. Stosowanie terminologii specjalistycznej i słownictwa oficjalnego to jeden z wariantów kreowania wypowiedzi. Taki wybór środków językowych służy zwiększeniu wyrazistości przekazu, czyni wypowiedź bardziej precyzyjną, rzeczową, ale dosadną. Wprowadza dystans. Przykład:

JESTEM W CIAŻY. Strasznie się cieszę, ale i denerwuję, bo wiem co to poronienie. Mam tylko nadzieję, że mój stres nie wpłynie na **plód** (annabukala)

W wielu sytuacjach komunikatywnych może to stanowić rodzaj gry podejmowanej z wirtualnym interlokutorem:

dłgie zimowe wieczory sprzyjają **prokreacji** więc działajcie (cynka)
też sama z dumy nie puchnę na myśl o swoim **zapłodnieniu** (chudzina)

Na forach dla rodziców powszechne jest posługiwanie się określeniami potocznymi oraz formami typowymi dla języka dziecięcego. Dotyczy to m.in. stosowania ekspre-

¹² Wpisy obejmują lata od 2005 r. do chwili obecnej, z których najbardziej popularne (aktywne) wątki to te dla matek oczekujących na rozwiązanie.

¹³ Rodzice na portalach *testują* także produkty i akcesoria przydatne dla dzieci.

synonimów wyrazu dziecko, jak *dzidzius, dzidzia*, wyrażen typu *czekanie na dzidzię* w znaczeniu ‘staranie się o dziecko’¹⁴, np.:

witam! **czekam na dzidziusia** już dobre parę miesięcy. może jest ktoś jeszcze, kto tak jak ja mierzy w bociana? poczekamy razem? zapraszam!! (Demether¹⁵)

Istotne miejsce w ukształtowaniu wypowiedzi zajmuje frazeologia potoczna, powiązana tematycznie: *mierzyć w bociana* oznacza tu ‘planować dziecko’, podobnie *oczekiwać na bociana, bocian się spóźnia, bocian robi niespodziankę, niespodzianka* to jedynie niektóre określenia znaczeniowo odnoszące się do pozytywnego bądź negatywnego efektu starania się o potomstwo. Należy podkreślić, że w sposób metaforyczny, wartościujący dodatnio, wyrażane jest pragnienie posiadania dziecka i staranie się o nie, określane np. jako *czekanie na dzidzię, czekanie na dwie kreseczki, mierzenie w bociana, działanie*; zjście w ciążę to: *niespodzianka, coś zmajstrować, kreseczki się pojawiły, zobaczyć dwie kreseczki*; rozwiązanie: *mieć już swoje szczęście przy sobie, rozpakowanie* (forma żartobliwa). Przykłady:

kreseczki pojawiły się w najmniej spodziewanym momencie – kiedy na chwilę przestaliśmy myśleć o **czekaniu na dzidzię** (życie kazało nam się skupić na innych sprawach) a tu **niespodzianka** (Małgosia)

niedawno ja **zobaczyłam dwie kreseczki** i **mam już szczęście moje przy sobie**, a zleciało bardzo szybko. tak więc trzymam kciuki z całej siły za was!!! będę zaglądać co u was i **czekać** z wami **na dwie kreseczki** (taduhepa)

Ja czekałam aż 7 długichhhhhhh lat na **te 2 kreski**... aż w końcu się doczekaliśmy. Trzymam kciuki za inne **mamuśki** którym bardzo zależy na **tych cudownych 2 kresczkach**... a po tych **2 kresczkach** aż 9 miesięcy **chodzenia z brzuszkiem**... sama jestem już w 30 tygodniu ciąży i się bardzo cieszę, i mam nadzieję że donoszę do 28 stycznia (słoneczko79)

byle czekać **rozpakowania** (chudzina)

W wypowiedziach dotyczących planowania dziecka i oczekiwania na nie obecne są odwołania do bajki uświadamiającej dzieci o ich przyjściu na świat, zgodnie z którą bocian przylatuje z niemowlęciem nad dom i wrzuca je do mieszkania przez komin¹⁶. Bocian jako zwiastun szczęścia, dobrej wróżby, symbolizuje płodność, macierzyństwo, stąd też wątki na forum dla przyszłych rodziców zostały zatytułowane „w oczekiwaniu na bociana”, „gdy bocian się spóźnia”, a rozmaite frazeologiczne odwołania do tego symbolu są widoczne w rozmowach „oczekujących na 2 kreseczki”.

¹⁴ W języku potocznym sformułowania *czekać na dziecko, spodziewać się dziecka* wiążą się ze znaczeniem ‘być w ciąży’ (a nie ‘planować’).

¹⁵ Pseudonim internetowy użytkownicy starającej się o dziecko nieprzypadkowo nawiązuje do imienia greckiej bogini płodności, nie jest to jednak sytuacja częsta.

¹⁶ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990.

Jest rzeczą oczywistą, że w wypowiedziach internatek dominują nacechowane emocjonalnie określenia dzieci, o które się starają. Są to w większości nazwy konwencjonalne, notowane w słowniku języka polskiego¹⁷, jak *dzidzius*, *maleństwo*, *maluszek*, *maluch*, *bobas*, *bobasek*, *brzdąc*, *kruszynka*, np.:

staramy się Z Mężem O Drugiego **Bobasa** (aguś)
 Kochane staraczki życzę Wam pięknych pulchnych **bobasków!!!** (asia78)
 ale mój D. chce poczekać trochę z 3cim **maluszkiem...** (kaskato)
 podziwiam cię za chęć tak szybkiego posiadania 3 **malucha!** (MalaMoni)
 Iza gratuluję ruchliwego **brzdąca!** (Inaa20)
 My też się staramy o naszą **kruszynkę** (Xenia)

Dzieci jeszcze nienarodzone zyskują w komunikacji na forum określenia niekonwencjonalne, powiązane z określoną sytuacją, np. 2 *kreseczki*, *fasolki/fasolinki*:

dwie kreseczki kopie mamę pod żebrami a za 2 miesiące będzie ze mną (Iza93)¹⁸
 jestem w 6 tyg **nasza fasolka** ma 5 mm (fasolka111)

Cytowane wyrazy opierają się na potocznych wyobrażeniach. Określenie *fasolka* nasuwa skojarzenia z kiełkowaniem, rozwijaniem się, a jej wielkość oraz kształt nawiązują do zarodka, początkowej fazy rozwoju człowieka. Jest ono potocznie stosowane na określenie dziecka w łonie matki („czerwcowe fasolki” to nazwa wątku przeznaczonego dla matek, które spodziewają się potomstwa w czerwcu), 2 *kreseczki* odnosi się do pozytywnego wyniku testu ciążowego¹⁹. Wszystkie wymienione określenia typu *nasz robaczek*, wartościujące dodatkowo *szczęście w drodze*, *moje największe szczęście* wyrażają pozytywne uczucia związane z oczekiwaniem na dziecko.

Oprócz nawiązania do określonych cech nowo narodzonego dziecka, które w świadomości użytkowników jest postrzegane jako małe, oczekiwane, darzone szczególnym uczuciem już od chwili poczęcia, a nawet planowania, ujawnia się postawa pełna zachwyty, radości, eksponująca szacunek. Występują również określenia przekorne, żartobliwe, jak *łobuz* (pot. ‘urwis, psotnik’). Pozytywne ustosunkowanie podkreśla dodatkowo duża litera:

My staraliśmy się o **naszego Łobuza** chyba 2 lata (nie jest to wprawdzie długo, ale serce bolało jak się nic nie działo) (madalenka).

Pierwszoosobowy zaimek dzierżawczy *nasz (mój)* znosi (lub przynajmniej łagodzi) negatywne nacechowanie²⁰, sprawia, że określenie to zyskuje pozytywny wydźwięk.

¹⁷ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1-4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.

¹⁸ Uwagę zwraca łączenie form trzeciej i pierwszej osoby: *kopie mamę – będzie ze mną*.

¹⁹ Dwie kreski zaświadczały o ciąży.

²⁰ Rzeczownik *łobuz* oznacza również ‘człowieka podłego i brutalnego’.

Starające się o dziecko użytkowniczki forum określają siebie żartobliwie jako *staraczki*, ciężarne jako *ciężówki*, *ciężarówki* (np. „samotne ciężarówki”), matki karmiące piersią – *cycusiowe mamusie* itp. Na uwagę zasługują zbiorowe określenia matek i dzieci (w formie liczby mnogiej) tworzone od nazw miesięcy i nawiązujące do terminu rozwiązania lub narodzin: *wrześniówki*, *kwietniówki*, *listopadówki*, *lutówki*; *majóweczki*, *marcóweczki*, *grudnióweczki*, *listopadóweczki*, *sierpnióweczki*; *lipcowe*, a także: *kwietniowe maleństwa*, *wrześniowe skarby*, *październikowe maluchy*, *czerwcowe fasolki*, *fasolki na sierpień*. Przykładowe określenia matek oraz dzieci (znajdują zastosowanie również w roli nazw grup forumowych, tj. wątków), nawiązujące do czerwca, to: *czerwcowe fasolki*, *mamusie czerwcowe*, *czerwcowe mamuski*, *czerwcoweczki*, *czerwczątki*, np. „jestem mamusią Czerwczątki”. Używana forma liczby mnogiej świadczy o nastawieniu na grupę, podkreślanii wspólnotowości, tylko sporadycznie występuje forma liczby pojedynczej – *lutówka*.

Jak wynika z materiału, bycie samotną matką wymaga na forum dodatkowego wsparcia, dlatego też tworzone są osobne wątki dla *samotnych ciężarówek*. W rozmowach uwaga skupia się tam na nieco innych kwestiach, jest więcej wyrażanej troski, empatii oraz osobistych zwierzeń. Negatywne nastawienie samotnych matek wpływa na sposób postrzegania rzeczywistości i wyrażania siebie w Sieci.

Kolejna istotna właściwość komunikacji elektronicznej – skrótowość – odzwierciedla się w sięganiu po sformułowania niepełne, skrócone, cięcia morfologiczne, np. *owu* od *owulacja*, *gin* zamiast *ginekolog*. Oprócz tego, że jest to cecha języka młodszych pokoleń użytkowników, środowiska młodzieżowego, formy takie maskują nacechowanie wyrazów związanych ze sferą intymną, niejako szyfrują przekaz. W ten sposób można również unikać przesycania rozmów słowami „ciężkimi”. Naturalnie skrótowość służy przede wszystkim ekonomizacji wypowiedzi (np. skrót *dc* oznacza ‘dzień ciąży’, *mc* – ‘miesiąc ciąży’, znak @ – ‘miesiączkę, miesiączkowanie’), powoduje, że komunikat staje się zrozumiały jedynie dla określonej grupy odbiorców, co z kolei z uwagi na wspólnotowość odgrywa rolę konsolidującą:

mam cykle 28 dniowe a nawet jak **owu** miałam w 11 **dc** to już powinno coś być (MalaMoni)
gin potwierdził bąbelka (oosaa), **do gin** idę dopiero 27 lutego (Agaaa)

Wejście do określonej grupy (tematycznej)²¹ wiąże się z określonym zachowaniem komunikacyjnym, jakim jest prezentacja użytkowniczki, określenie jej obecnej sytuacji macierzyńskiej, statusu matki. Wypowiedzi na forum nie mają ściśle określonej i stałej formy. Podobnie jak swobodna rozmowa, są kształtowane pod wpływem sytuacji komunikacyjnej, mają spontaniczny charakter. Kształt językowy wypowiedzi

²¹ Np. dla mam starających się, oczekujących, karmiących piersią, samotnych itd.

uwarunkowany jest postacią pisemną, a także sytuacją między nadawcą i odbiorcą, mającą charakter doraźny i polifoniczny, tak więc typowy dla komunikacji ustnej. Powtarzalność pewnych składników wskazuje na obecność elementu inicjalnego – powitania, dalej następuje prezentacja – przedstawienie się i określenie swojej sytuacji, zasygnalizowanie chęci wejścia do grupy (prośba o przyjęcie), następnie formuła pożegnania połączona z formułą życzeń, na końcu: podpis (zwykle jest to nick – pseudonim internetowy, sporadycznie imię i nazwisko) opcjonalnie podawany wraz z imionami, wiekiem dzieci, np.:

Buziaki wielkie****

Mam na imię Xymena i **mam nadzieję, że mnie przyjmiecie do swojego grona...** My też się staramy o **naszą kruszynkę**. Póki co spotykają nas same porażki, ale nie tracę nadziei, że się nam w końcu uda złapać trochę szczęścia. Teraz jeszcze ostatni miesiąc przerwy po poronieniu, ale od stycznia **startujemy** z nową energią do **staranek**.

Ściskam mocno i życzę powodzenia Wszystkim **Staraczkom** :)

Benjamin 05.12.2004 * 29 tc

Kruszynka 16.12.2005 * 10 tc

Aniolinek 15.09.2007 * 8 tc

Xenia

Jak wynika z przytoczonego przykładu, również w sytuacji poronień matki zaznaczają imiona wszystkich dzieci, notują datę i opatrują ją gwiazdką, tydzień/miesiąc ciąży w chwili poronienia (np. 29 tc, 8 tc). Nadane imiona – *Benjamin*, *Kruszynka*, *Aniolinek* – odbiegają od tradycyjnych. Nie zawsze jednoznacznie wskazują płeć, mogą one również wyrażać dystans użytkowniczki-matki, która nie chce być może tak silnie indywidualizować kolejnych strat. Formy te nawiązują do kruchości, wykorzystują konotacje słowa *anioł/aniołek* (fraz. *powiększyć grono aniołków*, podn. o dziecku: ‘umrzeć’)²², mają natomiast charakter silnie emocjonalny oraz zdolność waloryzowania. Frazą o charakterze eufemicznym, łączącą przekaz, jest sformułowanie *być (stać się) mamą aniołka*, oznaczające ‘poronić’, a także określenie *aniołkowe mamusie*. Jeden z wątków na forum nosi nazwę „aniołkowe mamusie przy nadziei”. Przykładem ilustrującym powyższe użycia jest następująca wypowiedź:

chciałabym jak najszybciej zająć w ciążę ale boję się że **będę mamą kolejnego aniołka...** więc jeżeli tylko zacznę się starać o dzidzusia dołączę do Was na stałe... a Wam moje drogie z całego serca życzę mnóstwa wiary bo ona może wszystko (basica31)

Apelatyw *beniaminek* we frazeologii oznacza ‘ulubione dziecko, zwykle najmłodsze’ (od imienia najmłodszego syna patriarchy biblijnego, Jakuba).

Za istotną i wyrazistą właściwość wypowiedzi forumowych uznać należy emocjonalność, która wyraża się deminutywizacją słownictwa i sięganiem po formy typowe

²² Często używane jako napis na dziecięcych nagrobkach.

dla języka dziecięcego, familiarnego (*kreseczki, dzidzius, dzidzia, brzuszek, cycuś, aniołek, milusi*). Poniższe ekspresywne wypowiedzi nasycone formami deminutywnymi oraz augmentatywnymi odnoszą się do ciąży:

dla Wiktorka wiem że warto się starać, każdy kopniak, każde wypięcie maleńkiej dupki w brzuszku jest dla mnie największym szczęściem (Iza93)

Bejbi ma 9 mm długości... maleństwo! Widać było serducho... piękne! (bombka)²³

Równie emocjonalne są wypowiedzi użytkowniczek karmiących piersią, określających się jako „cycusiowe mamusie”. W powszechnym użyciu występuje zarówno leksem neutralny *piers*, jak i formy potoczne, nacechowane: *cyc, cycuś, cycek, cycki* – *dostawać cyca, być na cycku/cycusiu, dzieci na cycu*; także *butla, butelkowe dzieciaczki* czy *mamy odstawiające*:

Ela ma 9,5 tygodnia i dalej dostaje **cycusia** (kwiaciarka)

Jednak **cycek** to jest to (Izabelin)²⁴, Mam w **cyckach** nie mleko a śmietanę (Izabelin)

Emotywność na forach rodzicielskich (a ściślej macierzyńskich) przejawia się w doborze słownictwa (*cycek, butla, 2 kreseczki*), tworzeniu neologizmów (*staraczki, ciężówki*), sięganiu po formy zdrobniałe, skrócone. Pozawerbalnymi wykładnikami emocjonalności są emotikony, uśmiechy (tzw. *buźki*), znaki interpunkcyjne używane w nadmiarze.

Kształt neologizmów wynika z wątku (tematu). W rozmowach zatytułowanych „cycusiowe mamusie” mówi się o karmieniu piersią i odstawieniu dziecka od piersi, stąd też wykreowane zostały rozmaite określenia nawiązujące do karmienia naturalnego – piersią, czyli „cycem”: *cycać, cycolenie, cycolić, cycowanie (nocne), cycusowanie (nocne), klub odcycowujących*, np.:

my **cycamy** już 7 miesiąc (marik)

Uwagę zwraca stosowanie liczby mnogiej (*cycamy, odstawiamy, jesteśmy na etapie odstawiania od cycusia*), co może wskazywać na szczególnie silne powiązania pomiędzy matką karmiącą a dzieckiem (matka i dziecko to jedno), utożsamianie się z rolą matki.

Pozytywne ustosunkowanie do dziecka jest widoczne już w samym sposobie określania go, ale również towarzyszy całej rozmowie, sposobowi jej prowadzenia,

²³ Użyty nick żartobliwie nawiązuje do zaokrąglonego kształtu ciężarnej forumowiczki.

²⁴ Izabelin: „Oprócz **piersi** daję **Małemu** do picia herbatki i podkarmiam Go od niedawna deserkami i daniami w słoiczku. **Jednak cycek to jest to**. Chciałabym karmić gdzieś do 9-10 miesiąca i powoli **przejsć na butlę**”.

atmosferze dialogu toczącego się w miłym, pełnym życzliwości i zrozumienia tonie, swobodnej wypowiedzi okraszanej żartem.

Istotnym aspektem widocznym w komunikacji na forum jest wzajemne wspieranie się użytkowniczek, które się dopingują, składają sobie gratulacje (w grupie starających się o dziecko okazją do tego jest zajście w ciążę, z kolei w grupie karmiących piersią – udane odstawienie dziecka od piersi). Obowiązuje określony wzór zachowań (etykieta). Na wiadomość o ciąży forumowiczki następuje pozytywna, empatyczna reakcja grupy. Inne użytkowniczki cieszą się wraz z nią, wyrażają radość. Wyrazem aprobaty jest formuła gratulacji składana użytkownicze, która informuje o tym na forum:

Dziewczyny, pojawiły się dwie kreseczki (mariola_binda)

Mariola super bardzo się cieszę gratuluję informuj na bieżąco (Małgosia)

WITAM Chcę Wam oświadczyć, iż mi się udało. JESTEM W CIĄŻY. Strasznie się cieszę, ale i denerwuję, bo wiem co to poronienie. Mam tylko nadzieję, że mój stres nie wpłynie na płód (annabukala)

Gratulacje wyrażone w formie liczby mnogiej i kierowane do grona użytkowniczek, a nie konkretnej osoby, to także jeden ze sposobów nawiązania kontaktu w grupie osób spodziewających się dziecka²⁵:

hej dziewczyny! gratuluję 2 kreseczek (Iza93)

Publiczne tak otwarte informowanie o sprawach prywatnych, osobistych i intymnych, jak staranie się o dziecko, niemożność zajścia w ciążę, zajście w ciążę, jest poza Internetem niespotykane, zwłaszcza na tak wczesnym etapie oraz w kontaktach z osobami nieznanymi. W rzeczywistości realnej przyszłe matki zwykle jak najdłużej utrzymują tę wiadomość w tajemnicy, kierują ją do bliskich. Powiadomienie o ciąży jest więc dozowane i podawane w czasie do tego odpowiednim. Wskazują na to jednoznacznie wypowiedzi na forum:

My na razie nie mówimy nikomu. Rodzinie powiemy po pierwszym USG jak będzie wiadomo że ok i bije serduszko. A znajomym dopiero po 12 tygodniu. Tak też zrobiliśmy w pierwszej ciąży (Kaja_Pazdziernik2015)

Ja w poprzedniej też żyłam na forum i do tej pory utrzymujemy kontakt z dziewczynami. Tu można się pożalić, cieszyć i rozmawiać z ludźmi w tej samej sytuacji Ja w pierwszej ciąży powiedziałam dopiero będąc w 10 tc. Nie chciałam zapeszyć bo różnie bywa. Teraz też siedzę cichutko (adonis_25)

Najgorsze że jeszcze nie mogę oficjalnie nic mówić bo plan jest że powiemy na święta... ale to jeszcze 5 tyg więc nie wiem czy wytrzymam (Czeńska26)

²⁵ Tutaj każdy „obecny” spodziewa się potomstwa, wszystkie przebywające na forum internautki mają bowiem taki sam cel.

Anonimowość kontaktów internetowych z pewnością sprzyja wyznaniom oraz intensyfikuje potrzebę zwierzeń. Wypowiedzi na forum są często inicjowane ciepłym powitaniem, zwrotem do wirtualnych interlokuterek: *staraczki, nowe zaciążone, mamusie, mamuśki, dziewczyny, witam kolejne przyszłe mamusie, witajcie mamusie, witam wszystkie przyszłe mamy, witaj... w gronie przyszłych mam*, np.:

Kochane Staraczki!!! Podczytuję Was od czasu do czasu i w końcu zdecydowałam się trochę Was zdopingować i życzyć wytrwałości, cierpliwości, okazji, miejsc i nieprzeszkadzających sąsiadów (madalenka)

Wpisy przeważnie wieńczy formuła finalna, stanowiąca pożegnanie utrzymane w miłym tonie:

[...] dobrze to ujęłaś **milusiego dnia** (Małgosia)

[...] Małgosiu dzięki tobie też i reszcie oczekujących i kibicujących **niech dzionek przyjemnie przeleci** (monika4)

W wymowny i pełen empatii sposób kończy swoją wypowiedź internautka posługująca się pseudonimem MalaMoni: „może komuś się uda w tym miesiącu?”

O potrzebie przynależności do grupy może świadczyć powtarzalność niektórych elementów wypowiedzi. Społeczność internetowa (wirtualne grono) jest powiązana wspólnym tematem oraz identycznym celem. W sytuacji gdy zmienia się status internautki, np. z „oczekującej” na „w ciąży”, informuje ona o tym i zmienia grupę. Elementy inicjujące wejście do określonej grupy (niebędące jednak obligatoryjnymi składnikami wypowiedzi) to powitanie, przedstawienie się wraz z nakreśleniem swojej sytuacji w zakresie „starania się” o dziecko, pożegnanie połączone z życzeniami. Nie wszystkie elementy są realizowane jednocześnie. Oto przykład „wejścia” do grupy nowej osoby²⁶:

Witam Panie. jestem Mamą 8 Letniej Córki, staramy Się Z Mężem O Drugiego Bobasa.
(aguś)

Witam również

ja **jeszcze się nie staram o drugie dziecko** głównie za sprawą dwóch poronień w tym ciąży bliźniaczej... strasznie przeżyłam ciążę z Julką i każda wizyta kontrolna była dla mnie koszmarem... z drugiej strony chciałabym jak najszybciej zająć w ciążę ale boję się że będę **mamą kolejnego aniołka...** więc jeżeli tylko **zacznę się starać o dzidziusia dołączę do Was na stałe...** a Wam moje drogie z całego serca życzę mnóstwa wiary bo ona może wszystko (basica31)

Hej, to ja chcę poczekać z wszystkimi tymi którzy czekają, **też wypatruję tych dwóch kresek i nic.** Ostatnio nawet los zgotował mi taki mały przedsmak tej radości, bo przez dwa tygodnie

²⁶ Na forum dla „starających się” oraz „czekających” na tzw. *suwaku*, służącym do graficznego informowania o stażu małżeństwa, zaawansowaniu ciąży, wieku dzieci itd., zaznaczane są wspólne lata, miesiące i dni liczone od daty ślubu, narodzin dziecka, czasu oczekiwania na potomstwo („starania się”).

spóźniała mi się miesiączka i już było tak fajnie a tu „przylazła @”²⁷. Trzymam kciuki za wszystkich i za siebie też (czoko25)

Poniżej zamieszczony został przykład wypowiedzi, która może uświadamiać, jak istotna dla użytkowniczek jest nie tylko przynależność do poszczególnych wspólnot, ale również zmiana grupy, co wskazuje na rozwój. Świadczy to jednocześnie o luźnych relacjach i nietrwalej więzi w kontaktach na forum²⁸:

Dosyć długo staraliśmy się o pierwsze dziecko, tym bardziej **byłam szczęśliwa, że mogłam się przenieść z wątku** o robieniu dzieci i braku dwóch krescetek do wątku, w którym mogłam narzekać na samopoczucie ciążowe (oosaa)

Niektóre wypowiedzi (np. w grupie samotnych ciężarówek) utrzymane są w konwencji smutnych zwierzeń. Stan ten wyraża i potęguje nick *chudzina*, który ma nacechowanie pejoratywne, przez co konotuje uczucie żalu, smutku, goryczy:

Jestem **samotną wkrótce-mamą**

Ale ja nie mam o co walczyć, oprócz o swoją **Wkrótce-Córę**, której życie już pod nogi kłody rzuca, choć jeszcze jej nie ma na zewnątrz.

Sposoby wyrażania emocji odbiegają tu od cytowanych wcześniej przykładów zarówno ze względu na dobór słownictwa, jak również dosadny i ironiczny charakter wypowiedzi: *hodować maluszka* oznacza ‘być w ciąży’, *brzuch* – ‘ciąża’, *wyhodować brzuszysko* – ‘zajść w ciążę’, *cieszyć się brzuchem* – ‘dzieckiem, ciążą się cieszyć, czerpać radość z tego faktu’, *rozpakowanie* – ‘urodzić’:

Nie poddaję się i dzielnie **hoduję maluszka** (chudzina)

Hm... Przyjaciół było jakoś więcej, zanim **wyhodowałam brzuszysko**. Wiadomo, byłam bardziej atrakcyjna społecznie (chudzina)

nie wie, jaki mam **brzuch** **sterczący**, bo zawsze widział mnie ze **skąpo-płaskim** (chudzina)
ciesz się brzuchem! (Wadera28)

byle czekać **rozpakowania** (chudzina)

Chudzina o dziecku w łonie matki wyraża się żartobliwie i z przekorą: *dziedziec, mega bonus w prezencie, ludzik*, inna użytkowniczka – *mały, zlepek komórek jeszcze nie człowiek* (przycza za ojcem dziecka):

już mi puknie magiczne 30, i wciąż nie będę mieć **dziedzieców** (oraz partnera) (chudzina)

²⁷ Jak już wspominałam, znak graficzny @ oznacza ‘miesiączkę’, co w podanym kontekście „przylazła @” może być dodatkowo powiązane z potocznym pejoratywnym, obraźliwym znaczeniem rzeczownika *małpa*.

²⁸ Niektóre relacje mogą zaowocować przeniesieniem do rzeczywistości realnej oraz kontynuowaniem znajomości poza Siecią.

Ale jak patrzę, jak mi dziecko nogami macha, i pięść pakuje do oka na usg to sobie myślę, że przecież nie mogę być taka najgorsza skoro **taki mega bonus** dostałam w **prezencie** (chudzina)

To, co na bank się zdarzy, to urodzimy piękne dziewczyny (i bardzo pięknych synów), Iza93 i **te ludziki** zostaną Tymi, Których Kochamy Najbardziej (chudzina)

jak to Karol stwierdził (ojciec **małego to tylko zlepek komórek, jeszcze nie człowiek...** ale poszłam na pierwszą wizytę i **temu zlepkowi komórek** tak cudownie biło serduszko że poczułam że od teraz jestem silna... mam jego (Iza93)

O ojcu dziecka *samotna matka* mówi z ironią *Pan Tata*:

ksifir, a co **Pan Tata** na to? (chudzina)

To nie wina **Pana Taty**. To ja wszystko schrzałam. I tylko siebie mogę winić. **Pan Tata...** jest dobrym człowiekiem (ksifir)

O postrzeganiu oraz określaniu własnej tożsamości jako matki (przez pryzmat macierzyństwa) świadczy zwyczaj umieszczania pod wypowiedzią i podpisem informacji o wieku dzieci wraz z ich imionami, datą urodzenia, niekiedy także wagą, długością w chwili narodzin, np.:

kaskasto Kobieta, 34 lata, STG

Mama Dominika (16.07.2001), Oskara (02.07.2005), Nikosia (25.06.2009) i Małgosi (07.08.2013)

MałaMoni

Monika, Wituś (25.04.2005 r.) i Pawełek (23.11.2008 r.)

Kinga: 06.03.2006 rok (3760g i 55 cm)

Grześ: 29.06.2011 rok (3750g i 56 cm)

Sonia: 16.10.2012 rok (3860g i 54 cm)

(Ardhara)

Liczba i wiek dzieci potwierdzają doświadczenie użytkowniczki na polu rodzicielstwa.

Forum internetowe to zarówno jeden z gatunków komunikacji, jak i zespół osób, które się w ten sposób porozumiewają²⁹. Małgorzata Karwatowska i Beata Jarosz podkreślają, że komunikacja na internetowych forach dyskusyjnych przybiera postać dyskusji „wielu z wieloma”, a potencjalnie „wszystkich ze wszystkimi”, wobec czego więc „nikog z nikim”³⁰. Prowadzone na forach internetowych dysputy mają charakter

²⁹ Członkowie forów internetowych, podobnie jak i grup dyskusyjnych, identyfikują się z utrwalonymi pseudonimami. Podawanie prawdziwych personaliów, jak podkreśla A. Naruszewicz-Duchlińska, wskazuje na poważne podejście do przekazywanych treści i poczucie odpowiedzialności za swoje słowa. A. Naruszewicz-Duchlińska, *op. cit.*, s. 197.

³⁰ I.S. Fiut, *Komunikacja sieciowa źródłem interakcji społecznych*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne. Wizja czy rzeczywistość?*, t. 2, red. L.H. Haber, Kraków 2004, s. 312.

komunikacji asynchronicznej w typie e-mailowym³¹. Odczytanie sformułowanej przez internautę wypowiedzi czy jej skomentowanie nie wymaga równoczesnej obecności nadawcy i odbiorcy³².

Dyskusje internetowe są zarchiwizowaną formą komunikacji elektronicznej. Wykazują walor trwałości³³, w przeciwieństwie do tradycyjnych listów są powszechnie dostępne. Jako najistotniejsze właściwości tej formy komunikacji A. Naruszewicz-Duchlińska wymienia właśnie asynchroniczność, wykorzystanie cech pisma i mowy, hipertekstowość, dialogowość, polilogiczną strukturę komunikatów, określoną budowę wiadomości. Znaczącą rolę odgrywa sytuacyjność. Treść wiadomości jest dostosowana do tematyki określonej w nazwie grupy³⁴.

Zachodzące między użytkowniczkami relacje ewoluują wraz ze zmieniającą się sytuacją, w której znajduje się aktualnie użytkownik-rodzic (częściej użytkowniczka-matka). Forumowiczki (przyszłe matki) w sposób indywidualny wyrażają pragnienie posiadania dziecka, np. za pośrednictwem sformułowań leksykalnych odnoszących się do upragnionego stanu, jakim jest ciąża, określana jako *staranie się o dziecko*, także: *mierzenie w bociana, w oczekiwaniu na bociana, starać się (z mężem), starania* (próby), *staranka* („staranka ruszają pełną parą”), *staranki* („od stycznia startujemy z nową energią do staranek”), *staraczki* w znaczeniu ‘forumowiczki starające się o dziecko’, np. „kochane staraczki”, „życzę powodzenia Wszystkim Staraczkom”, *zacząć się starać o dzidziusia, startować, pracować* („cały miesiąc pracowaliśmy”).

Tematyka poruszana na forach rodzicielskich jest powiązana z dzieckiem. Elementem opisu i przedmiotem zainteresowań staje się również przyszła bądź obecna matka, użytkowniczka forum, nadawczyni. Jest ona charakteryzowana (wyraża się) w kontekście posiadania dziecka lub planowania (przygotowywania się do roli matki), przez pryzmat własnego macierzyństwa, które staje się dla niej jednocześnie wyznacznikiem tożsamości w rzeczywistości wirtualnej: „jestem Osa, mamutek jednego synka z maja”. Przynależność do danej wspólnoty, społeczności internetowej, wirtualnej grupy możliwa jest dzięki temu, że staje się ona młodą matką poszukującą w Internecie informacji³⁵. Można mówić o „wspólnocie dyskursu” implikowanej przez zbliżony system wartości, wyrazistą tożsamość grupową, preferowaną formę komunikacji i specyficzny typ stosunków międzyludzkich³⁶.

³¹ J. Grzenia, *Strona www jako forma dialogowa*, [w:] *Dialog a nowe media*, red. M. Kita, Katowice 2004, s. 22.

³² M. Karwatowska, B. Jarosz, *Forum internetowe, czyli (cyber)komunikacja o ograniczonym zasięgu społecznym*, „Polonica” 2013, t. 33.

³³ A. Naruszewicz-Duchlińska, *op. cit.*, s. 191.

³⁴ *Ibidem*, s. 197-198.

³⁵ Dotyczy to również kobiet, które po raz kolejny przeżywają macierzyństwo.

³⁶ A. Ogonowska, B. Skowronek, „*Język na nielegalu*”, czyli wpływ multimediów na komunikację werbalną młodego pokolenia. O nową metodologię badań, [w:] *Język @ multimedia*, red. A. Dytman-Stasieńko, J. Stasieńko, Wrocław 2005, s. 306.

Bibliografia

- Bugajski M., *O niektórych problemach komunikacji w Internecie*, [w:] *Język @ multimedia*, red. A. Dytman-Stasieńko, J. Stasieńko, Wrocław 2005.
- Burszta W.J., *Internetowa polis w trzech krótkich odsłonach*, [w:] *Ekran, mit, rzeczywistość*, red. W. Burszta, Warszawa 2003.
- Fiut I.S., *Komunikacja sieciowa źródłem interakcji społecznych*, [w:] *Społeczeństwo informacyjne. Wizja czy rzeczywistość?*, t. 2, red. L.H. Haber, Kraków 2004.
- Grzenia J., *Strona www jako forma dialogowa*, [w:] *Dialog a nowe media*, red. M. Kita, Katowice 2004.
- Karwatowska M., Jarosz B., *Forum internetowe, czyli (cyber)komunikacja o ograniczonym zasięgu społecznym*, „Polonica” 2013, t. 33, s. 111-123.
- Kerckhove D., *Powłoka kultury. Odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, przeł. W. Sikorski, P. Nowakowski, Warszawa 1996, s. 187.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Mazurek P., *Internetowa grupa dyskusyjna*, „Kultura i Społeczeństwo” 2005, t. 47, nr 1, s. 103-124.
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Internetowe grupy dyskusyjne. Wstępna charakterystyka gatunku*, „Język Polski” 2009, z. 3, s. 191-198.
- Ogonowska A., Skowronek B., „*Język na nielegalu*”, czyli wpływ multimediiów na komunikację werbalną młodego pokolenia. *O nową metodologię badań*, [w:] *Język @ multimedia*, red. A. Dytman-Stasieńko, J. Stasieńko, Wrocław 2005.
- Olcoń-Kubicka M., *Indywidualizacja a nowe formy wspólnotowości*, Warszawa 2009.
- Sitarski P., *Czas rzeczywisty, nierzeczywista rozmowa. Komunikacja językowa w internecie a nowa tożsamość użytkowników i „nowe wspólnoty”*, [w:] *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa 2001.
- Szpunar M., *Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne” 2004, 173 (2), s. 95-135.
- Teszner Ł., *Kto mieszka w cyberprzestrzeni? O społeczeństwach internetowych*, [w:] *Humanista w cyberprzestrzeni*, red. W. Godzic, Kraków 1999.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1-4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Uździcka M., *Pogawędka internetowa – między językiem mówionym a pisany*, [w:] *Język @ multimedia*, red. A. Dytman-Stasieńko, J. Stasieńko, Wrocław 2005.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Obraz ciąży i porodu w świetle danych językowych polszczyzny*, [w:] *Odkrywanie znaczeń w języku*, red. A. Mikołajczuk, K. Waszakowa, Warszawa 2012, s. 188-199.

Zwyczaje językowe w komunikacji grup internetowych na przykładzie forum rodzicielskiego

Streszczenie. Artykuł dotyczy komunikowania się w obrębie zbiorowości, jaką tworzą grupy rodziców wypowiadających się na forach internetowych. Jako przykład posłużył portal Parenting.pl, określający się jako „nowoczesny wymiar rodzicielstwa”. Szacuje się, że posiada on ponad milion aktywnych użytkowników miesięcznie. Na portalach określanych jako macierzyńskie, rodzicielskie, parentingowe ma miejsce publiczne wyrażanie indywidualnych opinii internautów powiązanych doświadczeniem, jakim jest rodzicielstwo. Forum rodzicielskie zostało niemal w całości zdominowane przez kobiety, przyszłe i młode matki. Istotną właściwością języka w obrębie tej wspólnoty wirtualnej jest obecność słownictwa potocznego i ekspresywnego, stosowanego w sytuacji nieoficjalnego, koleżeńskiego dialogu, co zbliża tę formę komunikacji do ustnej. Dominuje emocjonalizacja przekazu, tendencja do tworzenia nowych nacechowanych form, familiarny charakter wypowiedzi. O specyficznym charakterze kontaktów językowych między użytkowniczkami decyduje zażyłość, jaka się tworzy w relacjach w Sieci.

Słowa kluczowe: Internet, forum internetowe, grupy internetowe, parenting, macierzyństwo, komunikacja językowa, komunikacja internetowa, zwyczaje językowe

Language habits in the Internet groups communication on the example of Internet forum for parents

Summary. This article concerns the matter of communication in group of parents who share their opinions in Internet forums. A prime example is portal “Parenting.pl”, defined as “modern dimension of parenthood”. The estimated number of active users of mentioned portal is over one million per month. In Internet forums established as a maternal or parenting it is common that users who are associated with parenting experience express their individual opinions publically. The parenting forum is dominated by women – expectant mothers and young mothers. The relevant quality of virtual statements is colloquial and expressive vocabulary, as in informal dialogue of friends. As a result, this form of communication is similar to spoken language. Recognized language habits include an emotional way of communication, a tendency to word formation and a familiar character of statements. The specific feature of relationships between users of such forum is treating each other with the familiarity created in the Internet.

Keywords: Internet, Internet forum, Internet groups, parenting, motherhood, language communication, Internet communication, language habits